



„A wszedłszy do grobowca ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w szatę białą, i zdumiały się. Ale on rzekł im: Nie lękajcie się, szukacie Jezusa Nazareńskiego, ukrzyżowanego: powstał, nie ma Go tu, oto miejsce, gdzie Go złożono. Ale idźcie, powiedzcie uczniom Jego i Piotrowi, że was uprzedza do Galilei: tam Go ujrzycie, jako wam powiedział”.

(Mt 16, 5-7)

Tej nocy, kiedy we wnętrzu Ziemi zaczęło znowu bić Jego serce, świat przestał być pusty i stary. Ziemia, odkąd On na niej umarł i w niej spoczął, stała się jeszcze bardziej wspólną Ziemią Boga i ludzi, ojczyzną życia. Jak wtedy, tak i dziś trzeba tylko uwierzyć aniołowi mówiącemu: Nie smućcie się. On zmartwychwstał. Wyprzedza was, idźcie przed wami. Ujrzycie Go.

Zmartwychwstanie jest miejscem i wydarzeniem, które „zatrzymuje” nas na moment, by za chwilę „pchnąć” nas do drogi. „Tam Go ujrzycie”... Chrystus nie jest w przeszłości. On jest - mówił Anioł - przed wami. Każdą godziną naszego życia, każdym dniem, zbliżamy się do Niego. Jego mieszkaniem jest przyszłość. Tam Go ujrzycie.

Niech to co jeszcze przed nami, umocnione Zmartwychwstaniem Pana, stanie się naszym udziałem. A droga prowadząca nas do Niego, niech będzie przepełniona radością odczuwania ogromu świata, wielkości ducha i odkrywania świętej wartości wszelkiej nowej prawdy.

Jeśli pragniemy ożywić w nas tęsknotę za naszym Zmartwychwstaniem, pozwólmy jedynie, by w łączności z Chrystusem biło w nas serce Ziemi.

Z darem świątecznej pamięci o Was
i Waszych Bliskich

Ks. Proboszcz Dariusz Wesolek

Zmartwychwstanie

W pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca obchodzimy w Kościele uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Nazywamy ją często Wielkanocą, czyli Wielką Nocą, bowiem cud zmartwychwstania Jezusa Chrystusa dokonał się nad ranem, o świcie. Cud ten jest bez wątpienia największym, jaki dokonał się w całej historii świata, dlatego słusznie noc tego cudu nazywamy wielką.

Wielkanoc jest pierwszym i najdawniejszym świętem w Kościele. Obchodzili go Apostołowie w tym samym czasie, kiedy Żydzi obchodzili swoją Paschę, gdyż zmartwychwstanie Jezusa dokonało się w dzień po uroczystości Paschy. Była ona obchodzona przez Izraelitów na pamiątkę wybawienia ich z niewoli egipskiej. W tym samym czasie przypadła śmierć Pana Jezusa i Jego zmartwychwstanie jako tajemnica naszego odkupienia, wybawienia z niewoli szatana i wprowadzenia nas do ziemi obiecanej, do niebieskiego Ojca. Żydzi obchodzili Paschę dnia 14 nisan, bo tak przykazał im Mojżesz. Przez miesiąc nisan określano miesiąc (30 dni) od nowiu marca do nowiu kwietnia. Jednak ze względu na to, że Pan Jezus zmartwychwstał w niedzielę, chrześcijanie już od wieku II pierwszą niedzielę po pełni wiosennej zaczęli obchodzić jako Wielkanoc. Tak też uchwalił sobór w Nicei w 325 roku, dodając, że za pełnię wiosenną uważa się tę, która wypada po zrównaniu dnia z nocą, czyli po 21 marca. Tak więc Wielkanoc może się wahać pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia.

Wielkanoc jest nie tylko pierwszym świętem w Kościele chronologicznie, ale także co do ważności. Przez wszystkie wieki było uważane za największe. Wydawałoby się, że powinno nim być Boże Narodzenie, przyjście na ziemię Syna Bożego. Chrystus Pan zjawił się jednak na ziemi naszej w takich okolicznościach, że tylko szczerze wierzący mogli przyjąć za pewnik, że to On właśnie był obiecany Zbawicielem świata. Jego zaś męka i śmierć była tak okrutna i hańbiąca, że mogła nawet najwierniejszym odebrać wiarę w Chrystusa. Jak wiemy, stało się tak nawet w przypadku osób będących najbliższymi Pana Jezusa - Apostołów. Załamał się oni zupełnie na widok Jego męki i śmierci. Swoim zmartwychwstaniem Jezus potwierdził, że jest prawdziwie Mesjaszem, Synem Bożym. Nawet

dokończenie na str. 2



dokończenie ze str. 1

kiedy Pan Jezus czynił cuda, można było powołać się na Mojżesza i proroków, którzy czynili cuda podobne, a może nawet i większe. Jednak cud zmartwychwstania musi przekonać wszystkich, którzy tylko mają dobrą wolę i chęć poznać prawdę. To jedna z przyczyn, dla których Kościół zawsze na pierwszym miejscu w hierarchii świąt stawia Wielkanoc. Ono jest słońcem roku kościelnego, ono jest centrum wszystkich tajemnic, związanych z życiem i posłannictwem na ziemi Jezusa Chrystusa tak dalece, że przez pierwsze trzy wieki było ono jedynym świętem. Już Tertulian pisał ok. roku 220: „Od Paschy do Pięćdziesiątnicy radujmy się”.

Zmartwychwstanie Chrystusa nastąpiło o świcie: „A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli”. Uczniowie nie byli bowiem przygotowani na tak rychłą śmierć, a po zachodzie słońca obowiązywał ich jako prawowiernych Żydów obchód święta Paschy, który zaczynał się właśnie w Wielki Piątek wieczorem. Pascha bowiem przypadała w sobotę. Pięknie tę scenę opisuje nam św. Marek: „Po upływie szabat Maria Magdalena, Matka Jakuba, i Salome nakupiły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa. Wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia przyszły do grobu, gdy słońce wzeszło. A mówiły między sobą: «Kto nam odsunie kamień od wejścia grobu?» Gdy jednak spojrzały, zauważyły, że kamień był odsunięty, a był bardzo duży. Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca, siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły. Lecz on rzekł do nich: «Nie bójcie się. Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: Idzie przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie, jak wam powiedział”. One wyszły i uciekły z grobu; ogarnęło je bowiem zdumienie i strach. Nikomu też nic nie oznajmiły, bo się bały”.

Św. Paweł Apostoł na pierwszym miejscu wśród owoców zmartwychwstania Jezusa stawia to, że jest ono fundamentem naszej całej chrześcijańskiej wiary: «Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna także wasza wiara. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy z tych, co pomarli». Apostoł narodów widzi w tajemnicy Chrystusowego zmartwychwstania fundament również naszego zmartwychwstania: «Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy pośród was, że nie ma zmartwychwstania? Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy ożywieni będą. Trzeba, ażeby to, co zniszczalne, przyodziło się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodziło się w nieśmiertelność. Gdzież jest, o śmierci zwycięstwo? Gdzie jest, o śmierci, twój oścień?”.

Ks. Proboszcz Dariusz Wesolek

Świadekstwo Apostołów

Op. cit. Jan Paweł II Watykan, 21.04.1985 r.

Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja, jestem. Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam.

Tak mówi Chrystus zmartwychwstały, stając pośród swych Apostołów w Wieczerniku. Zapisał te słowa św. Łukasz w Ewangelii, którą Kościół czyta w liturgii dzisiejszej niedzieli wielkanocnej. Jakże bliski tych słów jest św. Jan apostoł w swym Pierwszym Liście, gdy pisze: <<co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotyczyły nasze ręce ... o tym świadczymy>>. Kościół rodził się z całego mesjańskiego posłannictwa Jezusa z Nazaretu. Doświadczenie po paschalne stanowi w tych narodzinach rozdział szczególny, definitywny. Wiara Apostołów w Jezusa Chrystusa – Pana i Odkupiciela – ma swe ostateczne źródło w tym, że Go po Zmartwychwstaniu widzieli, słyszeli, dotykali. W ten sposób Apostołowie stali się świadkami Zmartwychwstania.

Wiara Kościoła z pokolenia na pokolenie wyrasta z ich świadectwa.

Modlitwa nasza o tej południowej godzinie zwraca się do Matki Chrystusa. Chrystus po zmartwychwstaniu wskazuje na swoje ciało, na swoje ręce i nogi. Na tej podstawie wykazuje wobec Apostołów swoją tożsamość (w znaczeniu fizycznym): <<to Ja jestem>> <<Ja, ten sam, którego znaliście od początku>> jako Jezusa z Nazaretu. Słyszac te słowa, trudno nie pomyśleć o Matce. Zmartwychwstanie dopełnia tajemnicy Wcielenia. Dlatego zmartwychwstał w ciele, ponieważ narodził się w ciele (Słowo stało się ciałem). A to ciało wziął z Niej, z Maryi. Dlatego też do Maryi zwraca się Kościół po Zmartwychwstaniu Chrystusa ze słowami paschalnej radości: Regina coeli, laetare.

Vizen

Hymn Wielkanocny I I

Jezus żyje, Boże Ojczy, tak jak chciałeś
Alleluja - jest pośród nas także ciałem
Powstał z grobu i pokonał kamień, strażę,
Krzyż - znak hańby - wznosił na zawsze na ołtarze.
Alleluja, Alleluja wielka radość,
Syn uczynił woli Ojca swego zadość,
Moc piekiel złamał potęgą swej miłości
Niech zawsze miłość do Niego z nami gości.
Alleluja, Alleluja serce śpiewa
W tej radości do świętości niech dojrzewa,
Alleluja, alleluja sercem słuchaj
Na spotkanie się Świętego gotuj Ducha.
Niech się święci chwała Ducha, Syna, Ojca,
Niech czyn dobry błogosławi Święta Trójca
Niechaj radość jak dąb mocna w niebo buja!
W pięknym śpiewie wielkanocnym Alleluja!
W pięknym śpiewie Alleluja!
Alleluja! Alleluja! Alleluja!
Alleluja! Alleluja! Alleluja!

Teresa Bratek

Symbole Zmartwychwstania



Jak każdej wielkiej uroczystości, tak również i Wielkanocy towarzyszą liczne symbole. Jednym z nich jest baranek paschalny. Kiedy anioł śmierci przeszedł przez ziemię egipską i wybił w każdym domu pierworodnych synów, ominął domy Izraela dlatego, że ich drzwi były naznaczone krwią baranka zabitego specjalnie z tej okazji. Baranek paschalny był wyraźną zapowiedzią, typem, figurą Jezusa Chrystusa, którego Krew miała ocalić cały rodzaj ludzki od śmierci wiecznej. Na tę symbolikę wskazuje już prorok Izajasz ok. 700 lat przed narodzeniem Jezusa: „On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przybity za nasze grzechy, zdruzgotany na nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienia dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie. Wszyscyśmy pobłądzili jak owce... a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich. Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich, jak baranek na rzeź wiedziony”. Św. Jan Chrzciciel wskaże wprost na Pana Jezusa i powie o Nim: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. O Chrystusie-Baranku na wielu miejscach

pisze wreszcie także św. Jan Apostoł w Apokalipsie.

W procesji rezurekcyjnej niesie się **figurę zmartwychwstałego Chrystusa**. Umieszcza się ją potem w prezbiterium aż do uroczystości Wniebowstąpienia. Obok figury stawia się krzyż z czerwoną stułą, nie mniej wymowny symbol Chrystusa-Kapłana, który złożył sam siebie na Ofiarę za grzechy świata.

Paschał, czyli świeca wielkanocna, wyróżnia się znacznie wśród innych świec. Symbolizuje Chrystusa, który sam o sobie powiedział: «Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia». Liturgia przewiduje, aby paschał zapalano w czasie Mszy świętej w czasie wielkanocnym. Przez pozostałą część roku powinien stać przy chrzcielnicy i przypominać, komu ochrzczeni zawdzięczają łaskę przybrania za dzieci Boże. Również w czasie pogrzebu paschał powinien budzić nadzieję i przypominać słowa Chrystusa: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie».

Dawniej rezurekcja w Polsce była często połączona z widowiskiem. Trzech kleryków, ubranych w białe alby, przedstawiało niewiasty idące do grobu. Chór wyobrażał aniołów i śpiewał: „Kogo w grobie szukacie? Nie ma Go tu. Zmartwychwstał, jako powiedział”. W czasie rezurekcji strzelano z armat, moździerzy, fuzji i pistoletów; palono szczapy, skrzynie, stare smolne beczki, co wywoływało nawet pożary czy okaleczenia. W Warszawie artyleria dawała 300 salw. W procesji uczestniczył król, ministrowie, dwór i senat. Rezurekcja zwykle zaczynała się około godziny 10 wieczorem, a kończyła o północy.

W pierwszym dniu świąt **stoły** były zastawione obficie, że aż się ugiwały od szynek, kielbas, innych mięsów, placków, mazurków, babek itp., a wszystko to obficie zakrapiane miodem, piwem i winem.

W wielu okolicach Polski w czasie wielkanocnym **pozdrawiano się słowami: „Chrystus zmartwychwstał”**. Druga osoba odpowiadała: «Zmartwychwstał prawdziwie». W Kościele prawosławnym zwyczaj ten panuje po dzień dzisiejszy.

Po południu młodzież zwykła zabawiać się **„tłuczeniem jaj”**. Komu szczęście dopisze, że ma wyjątkowo twarde jajko, które przy zderzeniu o drugie nie zbije się, zabiera wszystkie zbite jako zwycięzca.

W okolicach Poznania podawano kapłanowi w czasie rezurekcji do poświęcenia **ziola**, których używano jako leku na różne choroby. Po rezurekcji chłopci ścigali się: kto pierwszy wróci do domu, ten będzie miał najlepsze plony.

W Poniedziałek Wielkanocny do dzisiaj panuje powszechnie w Polsce zwyczaj **oblewania się wodą**, zwany „Lany poniedziałek”. Jest to prawdopodobnie «ochrzczony» stary, pogański zwyczaj, że topiono marzannę (stąd miesiąc marzec), symbol zimy, i przez oblewanie się wodą wyrażano radość, że można z niej korzystać. Dotąd bowiem był lód i śnieg.

Z kolei we Wtorek Wielkanocny lud krakowski szedł licznie na Krzemionki, na kopiec Krakusa. W tamtejszej kapliczce, stojącej dotąd, odprawiano nabożeństwo zwane **„Rękawka”**. Potem trwały do wieczora zabawy. Malarz włoski Andriolli utrwalił ten zwyczaj w swoich nieśmiertelnych szkicach.

Prima aprilis - to (jak sama łacińska nazwa wskazuje) dzień 1 kwietnia. Zwyczaj polega na naciąganiu przyjaciół w żartach poprzez nieszkodliwe kłamstwa. Geneza zwyczaju nie została wyjaśniona. Wysyłano również tego dnia «podarunki» w postaci np. cegieł. Do dnia dzisiejszego gazety drukują w tym dniu zmyślane rzeczy w formie fikcyjnej prawdy. Najdawniejsze wzmianki o tym zwyczaju pochodzą z XIII wieku. W Polsce zwyczaj jest znany w wieku XVI.



Liturgia Eucharystyczna cz.II

Po dialogu wstępnym następuje dłuższa (często jest ona śpiewana) modlitwa kapłana. Można w niej wyraźnie wyróżnić trzy części. W części pierwszej celebrans potwierdza postawę dziękczynną wyrażoną przez zgromadzonych w świątyni (np. „Zaprawdę godne to i sprawiedliwe /.../, abyśmy składali dziękczynienie...”). W części drugiej przewodniczący liturgii kapłan przedstawia najgłębszy motyw dziękczynienia, który sprawia, że wspólnota eucharystyczna tego dnia przed Bogiem staje. Warto podkreślić, że motywem tym jest nie tylko pewna doraźna pomoc Boga w rozwiązywaniu trudności życia codziennego, ale przede wszystkim wielkie dzieło zbawienia człowieka, które Kościół celebrował w różnych okresach roku liturgicznego. Z tego powodu istnieje bardzo dużo (kilkadziesiąt) różnych prefacji, odpowiednio dostosowanych zarówno do poszczególnych okresów w ciągu roku (np. prefacje na Adwent, Wielki Post, Okres Wielkanocny itp.), jak i do okoliczności sprawowanej Mszy Świętej (np. w dniu pogrzebu, we wspomnienie świętych itp.). Chodzi bowiem o to, aby uczestnicy liturgii, wsłuchując się w słowa prefacji, mogli wydobyć z niej ów motyw osobistego zaangażowania się w eucharystyczne dziękczynienie. Następnie w kolejnej części przewodniczący liturgii kapłan zaprasza wiernych do wspólnego śpiewu hymnu dziękczynienia i uwielbienia Boga za wielkie dzieła zbawienia, których On nieustannie pośród ludzi dokonuje. Trzeba podkreślić, że do udziału w tym hymnie zaproszeni są nie tylko obecni fizycznie w świątyni, ale również cały Kościół niewidzialny („dlatego zjednoczeni z chórami aniołów i świętych, /.../ jednym głosem wołamy”). Hymn „Święty, święty, święty...” kończy pierwszą część modlitwy eucharystycznej, czyli tzw. prefację. Wkrótce po śpiewie hymnu „Święty, święty, święty...” następuje wspomnienie tajemnicy dnia. Ten moment zasługuje na chwilę uwagi. Wspomnienie tajemnicy dnia rozpoczyna się zwykle od słów: „Dlatego stajemy przed Tobą i zjednoczeni z całym Kościołem uroczyste obchodzimy...”. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że Eucharystia jest aktem całego Kościoła. świadome uczestnictwo we Mszy świętej domaga się trwania w jedności z całym Kościołem. Dlatego osoby, które nie utożsamiają się ze wspólnotą Kościoła, nie mogą w pełni brać udziału we Mszy świętej i nie przystępują do Komunii. Każda Eucharystia, sprawowana nawet w najbardziej odległym zakątku ziemi, jest zawsze sprawowana w jedności z całym Kościołem, który w określonym dniu świętuje wspominaną tajemnicę dnia. Z tego samego powodu jedynie Kościół może określać sposób sprawowania Mszy świętej i dlatego też wszędzie na świecie jest ona odprawiana w ten sam sposób. Po wspomnieniu tajemnicy dnia następuje niezwykle istotny moment, jakim jest modlitwa o Ducha Świętego, czyli tzw. epikleza konsekracyjna. Wypowiadając słowa tej modlitwy, kapłan przewodniczący liturgii oraz wszyscy koncelebranci wyciągają dłonie nad chlebem i winem, prosząc Boga, by przemienił je w Ciało i Krew Chrystusa mocą Ducha Świętego. Prośba ta zwraca uwagę na fakt, że w liturgii Mszy świętej jest obecna niezwykła tajemnica. To, co dokonuje się na ołtarzu, jest dziełem nie tylko Kościoła, kapłanów, zgromadzonej wspólnoty. Przemiana chleba w Ciało i wina w Krew Chrystusa dokonuje się mocą działania Ducha Świętego udzielaną Kościołowi do sprawowania Eucharystii. Bez rzeczywistej obecności Ducha Ożywiciela liturgia mszalna pozostałaby swego rodzaju teatralnym spektaklem bez większego znaczenia. W modlitwie epiklezy Kościół wyraża swoją świadomość, że władza przemiany chleba i wina jest wielkim darem otrzymanym od Boga i całkowicie od Niego zależnym. Kościół wie, że nie jest twórcą, lecz szafarzem Eucharystii. Dlatego prosi Boga, by mocą Ducha Świętego On sam dokonał konsekracji chleba i wina. Po obrzędzie konsekracji nastąpi druga prośba o moc Ducha Świętego. Warto zwrócić na nią uwagę już teraz. Ponownie będzie to prośba o dokonanie przemiany. Ta pierwsza epikleza jest prośbą o przemianę (konsekrację) chleba i wina. Ta druga modlitwa o moc Ducha Świętego będzie prośbą o przemianę zgromadzonych na Mszy świętej we wspólnotę Kościoła, który w świecie ma być również Ciałem Chrystusa. Ważna jest konsekracja chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Ważna jest również ta druga konsekracja: uczestników Eucharystii we wspólnotę Kościoła. Jedna i druga dokonuje się w mocy Ducha Świętego. Jedna i druga przekracza granice działania naturalnego. Dlatego dwukrotnie podczas modlitwy eucharystycznej Kościół prosi o dar Ducha Świętego. Po modlitwie o Ducha Świętego następuje konsekracja. Akt ten nazywany bywa także przeistoczeniem. Konsekracja jest liturgicznym przywołaniem tego, co miało miejsce podczas Ostatniej Wieczerzy, w przededniu ukrzyżowania Jezusa Chrystusa. Dlatego w obrzędzie liturgicznym wypowiadane przez celebransa słowa oraz wykonywane gesty powtarzają słowa i gesty Jezusa Chrystusa zapisane w przekazie biblijnym. W ten sposób Kościół odpowiada na otrzymane polecenie: To czyńcie na moją pamiątkę. Jest to jednak pamiątka szczególnego rodzaju. Rozumienie przeżywanego w liturgii „pamiątki” Chrystusa wyrasta z rozumienia pamiątki w liturgii Paschy żydowskiej. Ostatnia Wieczerza Jezusa z apostołami w wieczniku była przecież celebracją żydowskiej liturgii paschalnej. Rodziny izraelskie co roku gromadziły się na specjalnej liturgii sprawowanej w domach na pamiątkę historycznego wyjścia narodu izraelskiego z niewoli egipskiej, podczas którego w sposób szczególny ujawniła się interwencja Boga zbawiającego swój lud. Był to niezwykle istotny moment konstytuujący świadomość każdego Izraelity jako członka Narodu Wybranego. Dla kolejnych pokoleń izraelskich tamto wydarzenie wyjścia z Egiptu pozostałoby jedynie jakąś odległą przeszłością, gdyby nie liturgia paschalna. Pascha żydowska była jednak nie tylko wspomnianiem wydarzenia historycznego, ale dla kolejnych pokoleń była wciąż nowym i „dzisiaj” się stającym doświadczeniem wyzwolenia z niewoli – doświadczeniem dostępnym w obrzędzie liturgicznym. Dlatego też każdy Izraelita celebrowaną pamiątkę wyjścia z Egiptu rozumiał, jako jakby przeniesienie w czasie wydarzeń, które miały miejsce przed wiekami. Słowo „pamiątka” w odniesieniu do liturgii chrześcijańskiej rozumiane jest tak samo. Pamiątka ostatniej wieczerzy sprawowana podczas mszy świętej nie jest zatem jedynie wspo-

dokończenie na str. 6

Sanktuarium Krzyża Świętego w Kcyni, - jedyne w diecezji sanktuarium pasyjne.



Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy kościele po karmelickim w Kcyni została erygowana 28 czerwca 1990 r. przez prymasa Polski kard. Józefa Glempa.

To w tym kościele, w głównym ołtarzu umieszczony jest krzyż – nazywany Kcyńskim Cudownym Panem Jezusem.

Słynie on z licznych łask. Świadczą o tym rozliczne wota. Według protokołu z 1836 r. samych srebrnych było aż 101.

„W dawnym kościółku umieszczony był ten Krzyż Zbawiciela w przedsionku, gdzie wiele pobożnych osób modły do niego wznosiło. Między innymi panna Wilczyńska z Żurawi, gdy nieznośny ból głowy cierpiała, modląc się przed tym krucyfiksem, postanowiła sobie obciąć włosy i przybrać nimi figurę Zbawiciela. Przyprawivszy więc włosy swojej tej figurze, natychmiast wolną od wszelkich bólów głowy została. W tym samym czasie żebrak, pozbawiony wzroku od urodzenia, nocując w wiosce Tupadły pod Kcynią, został ze snu przez kogoś obudzony i wyprowadzony ze stodoły, w której spał, na pole. Stąd ujrzał nagle cały kościół O.O. Karmelitów w nadzwyczajnej jasności, a nad nim ten sam Krzyż Zbawiciela z włosami na głowie Pana

Jezusa. Natychmiast udał się do miasta i opowiadał o nadzwyczajnym zjawisku. Nie można było zaprzeczyć jawnego cudu, wszyscy bowiem znali żebraka, który nagle wzrok odzyskał. Tym oczywistym cudem pobudzony pan Chodowski, dzierżawca starostwa kcyńskiego, wystawił własnym nakładem ołtarz w kościele, dokąd przeniesiono cudowną figurę” – czytamy w świadectwach świadczących o kulcie.

W historię kościoła wpisali się karmelici. W roku 1612 dzięki staraniom abp. Wojciecha Baranowskiego do Kcyni sprowadzono karmelitów, którym przekazano kościół i drewniane zabudowania, które spłonęły w 1775 r. Nową świątynię wraz z krużgankiem wzniesiono w stylu późnobarokowym do roku 1785. W 1816 r. konwent karmelitów liczył dziewięciu mnichów. Nie minęło wiele lat, a po kasacie karmelitów w Kcyni w roku 1835 kościół (jako pomocniczy) darowano wspólnocie farnej.

Ten trójnawowy kościół, to perła wśród diecezjalnych świątyń. Fasadę zachodnią wieńczą dominujące nad miastem dwie smukłe wieże. Dzięki niezwyklej architekturze oraz lokacji na wzniesieniu kcyńskie sanktuarium może być podziwiane nawet z okolicznych wsi.

Aktuany piękny wystrój wnętrza pochodzi z lat 60. ubiegłego wieku. Powstał przy użyciu pracochłonnych i rzadko już stosowanych technik sgraffito i buono fresco. Prace wykonał prof. Leonard Torwird z Torunia. Obrazy i malowidła umieszczone na ścianach i sklepieniach nawiązują do scen z Pisma Świętego.

We wnętrzu znajduje się ambona w kształcie łodzi z wizerunkiem ryby pod dziobem, emblematem papieskim na maszcie i Okiem Opatrzności na żaglu. Pięknie prezentują się również rokokowe ławy z II poł. XVIII stulecia. **Z kościołem są integralnie związane klasztor i Kalwaria, która powstała ze względu na kult Cudownego Pana Jezusa.**

Krużganek odpustowy składa się z dwóch długich skrzydeł od wschodu i południa oraz krótkich ramion łączących zespół klasztorny z wieżą kościoła i z przejściem przy prezbiterium.

Dzięki obecnemu proboszczowi ks. kanonikowi Michałowi Kosteckiemu były i są prowadzone prace konserwatorskie. Wykonawcą dzieła jest Zakład Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem dr Solidy Lim. W 2006 r. konserwacji poddana została pierwsza stacja wraz ze sklepieniem oraz stojący obok niej ołtarz.

Jak się okazało, bardzo zniszczone malowidło skrywało tajemnicę... Otóż wcześniej były tam wybite drzwi, które później zamurowano i pokryto innym malowidłem. W sumie odkryto trzy obrazy naniesione na siebie. Wszystkie ukazywały skazanie Jezusa na śmierć. Po zakończeniu renowacji można dostrzec, że ślady poszczególnych obrazów w mistrzowski sposób zostały połączone w jedno dzieło. Ciekawostką jest to, że w okresie powojennym, kiedy proboszczem parafii był ks. Klemens Wnuk, ówczesne władze państwowe nakazały wykuć wyjście ewakuacyjne. Na miejsce prac nieszczęśliwie wybrano ścianę znajdującą się przed pierwszą stacją kalwarii, przedstawiającą Ostatnią Wieczerzę.

Kcyńska Kalwaria w dużym stopniu odzyskała swój dawny blask.

Od początku lat 90. XX w. ożywił się kult cudownego wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego w Sanktuarium Krzyża

dokończenie na str. 6

„W sam dzień Nowego Roku 1717, za rządów O. Teofila, przeora kcyńskiego konwentu, obcięto Cudownemu Panu Jezusowi włosy aż po brwi, w obecności wielu dostojnych osób, tak duchownych jak i świeckich, jak to: ks. Boysza, proboszcza smoguleckiego, ks. Kołodzkiego, komendarza kcyńskiego, O. Teofila, przeora, dalej: L. Baranowskiego, dziedzica Grocholiny, Wł. Skaleckiego, dziedzica Żurawi, A. Łęgoty, P. Kęsinowskiego i wielu innych; w ich obecności te święte relikwie włożono do kielicha i zapieczetowano. Po roku w obecności tych samych osób kielich otworzywszy, przekonano się, że włosy na dobry cal przyrosły. Stwierdziwszy to świadectwami, że włosy Ukrzyżowanemu Panu Jezusowi rzeczywiście rosną, doniesiono o tym władzy duchownej w Gnieźnie, która cud ten z ambony publicznie poleciła.”



Sanktuarium Krzyża Świętego

dokończenie ze str. 5

Św. w Kcyni. W dniu 28 czerwca 1990 r. prymas Polski, kard. Józef Glemp erygował przy kościele Wniebowzięcia Matki Bożej nową parafię i postawił przed nią dwa zadania: ożywić kult cudownego wizerunku Pana Jezusa i zatroszczyć się o obiekty sakralne. Najwięcej pielgrzymów przybywa do sanktuarium na uroczystości odpustowe, związane ze świętem Podwyższenia Krzyża Świętego.

Obecnie w każdy piątek wierni gromadzą się na Eucharystii wotywniej o krzyżu, która jest połączona z nabożeństwem i oddaniem czci relikwiom Krzyża św. i śpiewem pieśni: „Ukrzyżowany świata Zbawicielu”.

Kcyńskie sanktuarium w Roku 2025 jest „Kościołem Jubileuszowym” dla zyskania szczególnych odpustowych łask.

Opr. Halina Owczarz

Korzystałam ze stron:

<https://www.ekai.pl/>, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/>, <https://sanktuarium-kcynia.pl/sanktuarium/>, <https://www.karmel.pl/pasyjna-kcynia/>

Liturgia Eucharystyczna

dokończenie ze str. 4

minaniem wydarzenia sprzed blisko już 2 tysięcy lat, ale jest jego sakramentalnym uobecnianiem po to, aby chrześcijanie żyjący dzisiaj mogli w nim uczestniczyć. Ostatnia wieczerza w swojej treści prowadzi do tych wydarzeń, które nastąpiły bezpośrednio po niej. Dlatego też wydarzenia, których pamiątką jest msza święta, to przede wszystkim śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, a także jego nieustanna obecność w świecie. Pewien kaznodzieja w ten oto sposób tłumaczył tajemnicę Eucharystii: „kiedy stajesz na mszy świętej – mówił – to tak jakbyś stał na kalwarii obok Jana i matki Jezusa, wpatrując się w oblicze zbawiciela, który oddaje swoje życie «na odpuszczenie grzechów», albo jakbyś wraz z Janem i Piotrem biegł do grobu, by zaglądając do środka, ze zdumieniem zobaczyć pusty grób i usłyszeć głos anioła obwieszczającego, że on zmartwychwstał”. Oto czym jest obrzęd konsekracji chleba i wina sprawowany jako pamiątka wydarzenia Jezusa Chrystusa. Tak przeżywana msza święta staje się rzeczywistą ofiarą Chrystusa uobecnianą w czasie, którą kościół składa Bogu Ojcu. Darem składanym Ojcu na ołtarzu jest doskonała ofiara z ciała i krwi Chrystusa, w którą włączają się poszczególni uczestnicy eucharystii. Do takiego rozumienia pamiątki Chrystusa celebrowanej podczas mszy świętej nawiązuje pierwsza część modlitwy następującej po konsekracji, modlitwy nazywanej anamnezą: „wspominając śmierć i zmartwychwstanie twojego syna, ofiarujemy tobie, Boże, chleb życia i kielich zbawienia...”. Chwilę konsekracji wierni zgromadzeni w świątyni przeżywają w postawie klęczącej. Jest to wyraz szacunku, czci, wiary, ale także znak posłuszeństwa i złożenia Bogu w darze siebie w jedność z ofiarą Jezusa Chrystusa składaną przez Kościół Bogu Ojcu.

Ks. Igor Wichrowski

LOGOGRYF

- postacie ewangeliczne -

Oznaczone litery, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie.

1. Nabożeństwo do Matki Bożej w wiosenny wieczór.
2. Część mszy, też okrąg nad głową osoby świętej.
3. Apostoł wybrany na miejsce Judasza, zdrajcy.
4. Siedziba metropolii kościelnej w Trójmieście.
5. Ten św. Franciszek jest patronem Salezjanów w Nowym Fordonie.
6. Talerzyk mszalny z Hostią.
7. Imię świętego, patrona fary bydgoskiej - 11 listopada.
8. Pamiątka tego świętego 9 lipca.
9. Imienniczka ewangelisty o najkrótszym imieniu - 24 czerwca.
10. Zadana grzesznikowi przez spowiednika.
11. Podwyższenie dla księdza kaznodziei.
12. Okres ośmiu dni po Bożym Ciele.
13. Nakrycie głowy biskupa, zwane też mitrą.
14. Element ubioru liturgicznego biskupa (but).
15. Uczony Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
16. Brat św. Cyryla - 14 lutego.
17. Ostatni z siedmiu Darów Ducha Świętego - Boża.

/BILIER/

Rozwiązania, z podaniem nazwiska i adresu, prosimy składać do skrzynki umieszczonej przy wejściu do Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Spośród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody.

Rozwiązaniem krzyżówki z poprzedniego numeru „Wspólnoty” jest hasło: „TRIDUUM – WIELKI CZWARTEK, PIĄTEK, SOBOTA”.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie otrzymują Danuta Gordon, Longina Czachorowska i Mirosław Kowalski. Gratulujemy. Nagrody książkowe prześlemy pocztą na adres domowy.

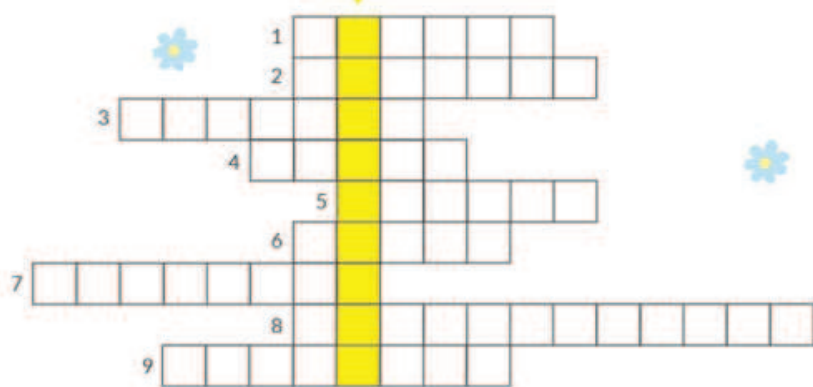
1						
2						
3						
4						
5						
6						
7						
8						
9						
10						
11						
12						
13						
14						
15						
16						
17						

KĄCIK DLA DZIECI

Kochane Dzieci!

Rozpoczynamy szczególny czas, w którym chcemy zastanowić się nad Meką, Śmiercią i Zmartwychwstaniem Pana Jezusa. Wielki Tydzień przypomina nam o tym, co Pan Jezus zrobił z miłości do nas, a szczególnie prowadzi nas do Zmartwychwstania.

Zadanie 1. Rozwiąż krzyżówkę.



1. bożonarodzeniowe lub wielkanocne
2. kolorowe jajko
3. tradycyjne ciasto wielkanocne
4. święcimy ją tydzień przed Wielkanocą
5. kwiat cebulkowy, zwiastun wiosny
6. robimy je na Prima Aprilis
7. zielony krzew, ozdabiamy nim koszyczki wielkanocne
8. lany (dzień tygodnia)
9. do zjedzenia z czekolady, jeden z symboli Wielkanocy

Zadanie 2. Pokoloruj.



Rozwiązania, z podaniem nazwiska i adresu, prosimy składać do skrzynki umieszczonej przy wejściu do Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Spośród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody.

Rozwiązania Zadań z poprzedniego numeru „Wspólnoty”: Zadanie 1: WIELKI TYDZIEŃ;

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie otrzymują Ania Cholewczyńska i Zuzia Cholewczyńska. Gratulujemy. Nagrody książkowe prześlemy pocztą na adres domowy.



INFORMACJE PARAFIALNE

MSZE ŚW. W NASZEJ PARAFII

Dni powszednie

7⁰⁰, 7⁴⁵, 18⁰⁰

Niedziele i Święta

7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰ (z udziałem dzieci i ich rodziców, z kazaniem specjalnie przygotowanym dla najmłodszych), 12⁰⁰, 18⁰⁰

Chrzest św.

druga i czwarta niedziela miesiąca podczas Mszy Św. godz. 12⁰⁰

Adoracja Najświętszego Sakramentu

każdy czwartek 18³⁰ - 20³⁰ w kaplicy MB Częstochowskiej

Nowenna do MB Nieustającej Pomocy

środa po wieczornej Mszy Św.

BIURO PARAFIALNE (tel. 52 373-25-58)

czynne: środa i czwartek 15³⁰ - 17⁰⁰piątek 10³⁰ - 12⁰⁰

Telefon do parafii - do proboszcza ks. Dariusza 573 242 022.

STAŁE ZAJĘCIA CHÓRU PARAFIALNEGO środa 19⁰⁰

KATECHEZA DLA DOROSŁYCH

trzeci wtorek miesiąca po wieczornej Mszy Św.

w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej

DROGA NEOKATECHUMENALNA

Eucharystia: sobota godz. 19⁰⁰

PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS

dyżury: piątek 9⁰⁰ - 11⁰⁰

GRUPA MODLITWY ŚW. O. PIO

drugi czwartek miesiąca po wieczornej Mszy Św.

każdego 23. dnia m-ca godz. 18⁰⁰ Msza Św. z modlitwą

i z ucałowaniem relikwii

LITURGICZNA SŁUŻBA OŁTARZA

według ustaleń z opiekunem

ŻYWE RÓŻANIEC

pierwsza niedziela miesiąca o godz. 18⁰⁰STOWARZYSZENIE WSPIERANIA POWOŁAŃ
DIECEZJI BYDGOSKIEJ

pierwszy czwartek miesiąca po wieczornej Mszy Św.

WDOWY I WDOWCY

Msza Św. za zmarłych współmałżonków w drugi

piątek miesiąca o godz. 18⁰⁰

APOSTOLAT CUDOWNEGO MEDALIKA

w ostatni czwartek miesiąca po wieczornej Mszy Św.

Spotkania pielgrzymów PIESZEJ PIELGRZYMKI
DIECEZJI BYDGOSKIEJkażdy 21. dzień miesiąca o godz. 20⁰⁰

NABOŻEŃSTWO WYNAGRADZAJĄCE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

w pierwszą sobotę miesiąca po Mszy Św. o godz. 7⁴⁵

NABOŻEŃSTWO DO ŚW. JÓZEFA

w pierwszą środę miesiąca o godz. 17³⁰

KAWIARENKA PARAFIALNA (w salce parafialnej)

w trzecią niedzielę po mszy o godz. 9⁰⁰, 10³⁰ i 12⁰⁰

OAZA DZIECI BOŻYCH (w salce parafialnej)

w każdy piątek o godz. 16³⁰Specjalne Nabożeństwo dla małżeństw starających się
o potomstwo

każdego ósmego dnia miesiąca po Mszy Św. wieczornej

Okazja do Spowiedzi Świętej

w sobotę przed Niedzielą Palmową 12 kwietnia 9⁰⁰-10⁰⁰
i 16⁰⁰-18⁰⁰

TRIDUUM PASCHALNE 2024

WIELKI CZWARTKEK – Pamiątka Ustanowienia
Sakramentu Eucharystii i Kapłaństwa18⁰⁰ Liturgia Wielkoczwartkowa; adoracja Najśw.
Sakramentu w Ciemnicy do g. 23⁰⁰WIELKI PIĄTEK – Pamiątka Męki i Śmierci Pana
Jezusa8⁰⁰ ciemna jutrznia15⁰⁰ Droga Krzyżowa18⁰⁰ Liturgia Wielkopiątkowa; adoracja Najśw. Sakra-
mentu w Grobie do g. 23⁰⁰spowiedź 22⁰⁰ - 23⁰⁰WIELKA SOBOTA – Wigilia Zmartwychwstania
Pańskiego8⁰⁰ ciemna jutrznia i poświęcenie wody11⁰⁰; 12⁰⁰; 13⁰⁰; 14⁰⁰; 15⁰⁰ i 16⁰⁰ święcenie pokarmów20⁰⁰ Liturgia Wielkosobotnia, na którą przynosimy
świeceNIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA
PAŃSKIEGO

Msze św. jak w każdą niedzielę

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

Msze św. jak w każdą niedzielę

Pan Bóg powołał do siebie:

do 05.04.2025

13. Tadeusz Pietrowski 1950 r.

1. Teresa Kubiak 1940 r.

14. Daniela Wodzińska 1930 r.

2. Bolesław Warsiński 1929 r.

15. Zenon Żucowski 1932 r.

3. Genowefa Jankowska 1929 r.

16. Halina Kudła 1929 r.

4. Franciszek Michalak 1934 r.

17. Leokadia Sygnecka 1928 r.

5. Jadwiga Leokadia Herzberg

18. Jan Fiutak 1942 r.

1940 r.

19. Anna Kamyszek 1944 r.

6. Hieronim Bartkowiak 1930 r.

20. Grażyna Maria Bębniśna

7. Henryka Władysława Wieceń-

1953 r.

ska 1939 r.

21. Leszek Lorkowski 1960 r.

8. Robert Popiołek 1968 r.

22. Zbigniew Szczepan Drzy-

9. Longina Starczewska 1946 r.

cimski 1957 r.

10. Henryka Maria Staniek 1940 r.

23. Witold Szczepański 1937 r.

11. Barbara Czerniak 1938 r.

24. Wanda Antonina Grajewska

12. Jadwiga Wantowska 1934 r.

1934 r.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Sakrament Chrztu św. otrzymali:

do 05.04.2025

1. Pola Adamik

Szczęść Boże na trud wychowania!

WSPÓLNOTA

pismo parafii pw.

CHRYSTUSA KRÓLA

w Bydgoszczy

WYDAWCA: PARAFIA PW. CHRYSTUSA KRÓLA

Redakcja: ks. proboszcz Dariusz Wesolek

Danuta Romańska

Kontakt pod adresem:

dankar@logonet.com.pl

Strona internetowa parafii:

www.chrystuskrol.org